Ner 285. ROK 1836. WTOREK 13 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Nikazego Bis.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Sławibor.

# Gazeta Krakowska.

*OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.*

| Dzień godzina | Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey | stopnie ciepła podług Reaumura | Psychrometr | Wiatr | Stan Atmosfery. | Zjawiska napowietrzne i różne uwagi. |
|---|---|---|---|---|---|---|
| 7 | 27" 0.''' 523 | † 1°. 6 | 1,''' 86 | Zachodni mocny | Pochmurno | |
| 12 12 | 1. 912 | † 1, 2 | 1, 89 | Pł. Zachodni mocny | ,, | Śnieg |
| 3 | 2. 622 | † 1, 9 | 1, 68 | ,, ,, | ,, | Śnieg |
| 9 | 3 871 | † 1. 8 | 1. 76 | ,, ,, | ,, | |

## Część Urzędowa.

### OBWIESZCZENIE.

PISARZ TRYBUNAŁU PIERWSZÉJ INSTANCYI

*Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.*

Podaje do publicznéj wiadomości iż na żądanie Starozakonnego Izraela Brauer, sukcessora Faibusia Brauer na Kaźimierzu przy Krakowie pod L. 50 zamieszkałego, sprzedaną zostanie przez licytacyą publiczną w drodze postępowania spadkowego część domu pod L. 50 na Kazimierzu w Krakowie położonego, składająca się z pierwszego piętra i 2 izdebek na drugiém piętrze, to jest w 7/12 częściach do Izraela Brauer, a w 5/12 częściach do sukcessorów Izachara Kalmus należąca, od którego Soświński Adwokat O. P. D. w Krakowie przy ulicy S. Jana, pod L. 472 zamieszkały, w Sądach stawa.

Warunki téj sprzedaży, wyrokiem Trybunału I. Instancyi w dniu 20 Sierpnia 1834 r. zapadłym prawomocnym, zatwierdzone, są następujące:

1) Summa szacunkowa części domu pod L. 50 na Kazimierzu przy Krakowie, położonego, składającéj się z pierwszego piętra i dwóch izdebek na drugiém piętrze, ustanawia się w kwocie złp. 1200 na pierwsze wywołanie, która w braku licytantów na trzecim terminie do 2/3 części zniżoną, i od tak zniżonéj ceny, licytacya natychmiast rozpoczętą zostanie.

2) Chęć licytowania mający, złoży na vadium 1/10 summy szacunkowéj, tojest złp. 120 od którego składania, popierający sprzedaż jest wolny.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe, gdyby się jakie okazały, podług wykazu kassy głównéj, do Skarbu Miasta Krakowa w ciągu dni ośmiu po zalicytowaniu.

4) Nabywca zapłaci koszta licytacyi, na ręce Adwokata takową popierającego, i za jego kwitem a to zaraz po wyroku takowe zasądzającym.

5) Wypłaty w 2 3 i 4. warunku zastrzeżone z ceny szacunkowéj strącone zostaną.

6) Resztujący szacunek zatrzyma nabywca aż do wyroku prawomocnego, dział summy szacunkowéj ostatecznie zatwierdzającego.

7) Wrazie niedopełnienia któregokolwiek warunku, nabywca utraci vadium i nowa licytacya na jego koszt i stratę ogłoszona zostanie.

Do téj licytacyi wyznaczają się trzy termina:

| | | |
|---|---|---|
| pierwszy | na d. 1 Lutego | ) |
| drugi | na d. 1 Marca | ) 1837 r. |
| trzeci | na d. 5 Kwietnia | ) |

Sprzedaż w mowie będącéj nieruchomości odbywać się będzie na audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie w domu władz Sądowych przy ulicy Grodzkiéj pod L. 106 o godzinie 10 rannéj poczynając.

Wzywają się na takową licytacyą wszyscy chęć kupienia mający, a oraz prócz szczególnie wezwanych wierzycieli, wykazem hypotecznym objętych, wszyscy jakiekolwiek prawo rzeczowe mający, aby pod rygorem prekluzyi na pierwszym terminie licytacyi, złożyli na audyencyi Trybunału wszelkie tytuły swych praw i wierzytelności z wykazem mianych pretensyj i ustanowieniem Adwokata.

Kraków dnia 28 Listopada 1836 r.

*Janicki*

## Cześć Polityczna.

— *Paryż* 23 *Listopada.* —

Czytamy w *Dzienniku Paryzkim*, iż według listów z pod Bilbao jeszcze i dnia 16 karliści nierozpoczęli uroczystego szturmu do miasta; wszystkie jednakże klasztory i warownie między Portugalettą i Bilbao, oprócz jednego Desierta już przez nich zajęte zostały.

Tymczasem korrespondencya karlistów z Duerto z dnia 14 b. m. uwiadomia nas, że w dniu następującym 20 dział strzelać mają do miasta Bilbao, — »Owocem sześciodniowych trudów naszych« — czytamy w liście tym »jest zajęcie 5 warowni z 11 działami; 700 jeńców 800 sztuk broni i amunicyi wszelkiego gatunku: Hrabia Casa Eguia, który już w robotach na wyspie Leon, dał dowody znakomitej biegłości w sztuce fortyfikacyi, jest to wyborny żołnierz straszny w boju ale wspaniały pośród zwycięstwa. — Z ludzkością traktuje on jeńców; a nasi ochotnicy całkiem dla niego oddani ślepe mają dlań posłuszeństwo. On sam zawsze pierwszy w ogniu gotów jest każdą warownię okupić nawet ceną krwi swojéj.

W liście jednym z Bajony z dnia 18 b. m. czytamy: Zdaje się że Espartero na czele 21 batalionów idzie na odsiecz miastu Bilbao; a Villareal uznał za najlepsze nieopierać się jego pochodowi. Tymczasem Eguia kazał poznosić wszystkie mosty które Espartero przechodzić musi, i lękać się należy aby przeto nie spoźnił się on z przybyciem swoim. W innym liście z dnia 19 powiedziano. — »Karliści zaczynają tracić nadzieję dostania Bilbao. Oblężenie zanosi się na długo; załoga broni się walecznie a zapał oblegających stygnie. Dnia 13 z miasta uczyniono wycieczkę, która nietyle ludzi karlistów kosztowała jako raczéj robotom oblężenia; drogo kosztowała karlistów nie dlatego, aby im wiele ludzi upadło, jak dawno mówiono, ale że roboty oblężnicze przez to opóźnionemi i przeszkodzonemi zostały. Samo milczenie jakie od dni kilku zachowują, ajenci karlistowscy jest oznaką iż zaszło coś takiego czego karliści nie przewidywali.

— *Dnia* 24 *Listopada.* —

Utrzymuje się wieść o powrocie p. Thiers do gabinetu, ale dotąd niemasz nic pewnego w téj mierze.

Czytamy w gazecie *Siecle*: »Jeśli to prawda że biskup Leonu miał nakłaniać Don Karlosa do ożenienia się z xiężniczką francuzką? że wysłano w tym widoku tajnego ajenta który missyi swojéj dokonał; własnoręczne listy Don Karlosa do Paryża przywiozł? — Jeśli to prawdą że w tymże samym czasie inny wysłaniec tajemnie z Paryża do Madrytu się udał z poleceniem, aby doradzał królowéj z obudwoma córkami z Hiszpanii ujechać i we Francyi szukać przytułku? Jestli więc prawdą że Don Karlos ławoło uznanym zostanie?« — Dziennik handlowy dodaje do tego artykułu: »My z naszéj strony wiemy 1) że co do biskupa Leonu ten przed niejakim już czasem robił był ze swojéj strony przedstawienie tyczące się zaślubin, — jeżeli dobrze uwiadomieni byliśmy to odpowiedzieć miano że nienadeszła jeszcze właściwa do tego pora. 2) Że pan P. pułkownik w służbie Hiszpańskiéj syn jednego emigranta francuzkiego wysłany został rzeczywiście do Don Karlosa że jednakże niespełnił jeszcze missyi swojéj. 3) Co do królowéj, to wiemy że nie doradzano jéj aby z obydwiema córkami z Hiszpa-

nii uchodziła, ale tylko dla niéj saméj ofiarowano przytułek we Francyi, w przypadku gdyby ona do opuszczenia kraju zmuszoną kiedy była.

Wiadomości o wypadkach które w Algierze miejsce znalazły są następującéj osnowy. Dnia 9 listopada. Jenerał Rapatel powziąwszy wiadomość, że nad rzeką Chifa i pod Bufaryk, zbierają się tłumy Arabów, rozkazał wyruszyć dzisiaj całéj załodze w tamte okolice i sam stanął na czele wojska. Na obronę miasta pozostawiono część nowo organizowanéj milicyi afrykańskiéj; druga połowa dostała rozkaz być w pogotowiu do marszu na pierwsze wezwanie. W mieście panuje żywa obawa. Przesadzają potęge nieprzyjacielską licząc ją na 20,000 ludzi. — Dnia 10 listopada. Otrzymane tu dnia dzisiejszego doniesienia, nie są zupełnie zaspakajające, W pierwszém spotkaniu z jazdą nieprzyjacielską, którą jak zapewniają sam Abdel-Kader miał dowodzić, straciliśmy 20 spahów, między któremi trzech oficerów. Prócz tego ubito nam 25 ludzi. — Dnia 11 listopada. Dzisiaj wysłano ztąd dwie armaty i różne potrzeby obozowe. Dla wewnętrznego bezpieczeństwa miasta, zrobiono co należało. W ciągu dnia zatrzymano kilku Beduinów przy których znaleziono broń pod sukniami ukrytą; wydano więc polecenie, ażeby wszystkich do miasta przybywających krajowców, rewidowano. — *Dnia* 12 Mówią że Abdel-Kader posłał rozkaz bejowi Millany do zebrania wszystkich sił swoich i wyruszenia przeciw Algierowi, który według zdania jego można było bez trudności opanować jako bez dostatecznéj obrony zostawiony. Emir posłał zarazem bejowi 6 wozów z amunicyą. Jenerał Rapatel wrócił tu dnia wczorajszego, co uspokoiło w pewnym względzie mieszkańców.

— *Dnia 27 Listopada.* —

*Messager* udziela następujące wiadomości z Hiszpanii: »Gomez znajdował się d. 13 w Palmadel-Rio, a dnia 14 w Ecija, mieście dosyć znaczném, w środkowym punkcie Andaluzyi. Nie wiedziano, czy uda się do Sewilli czyli też do Granady. Ecija leży przy gościńcu idącym między temi obudwoma miastami, 15 godzin drogi od pierwszego, a 30 od drugiego. Ribero znajdował się o tym samym czasie w Fuente-Ovejuna, a Narvaez w Verlanga na równéj z nim linii. Obadwa te miasta leżą w odległości 25 godzin drogi od punktu zajmowanego przez Gomeza. Alaix był w okolicach Korduby. Diwizye tych trzech jenerałów krystynistowskich, liczą razem 17,000 ludzi. Wojsko zdaje się być dobrze wykształcone i utrzymywane w karności, a przytém jak najlepszym ożywione duchem. Jest nadzieja, że współdziałanie tych trzech dowódzców wynagrodzi straty wynikłe z nieczynności Rodyla. Do dnia 20 godziny 5 wieczorem, karliści nie ponowili więcéj attaku na Bilbao. Pora czasu ciągle jak najgorsza, śnieg duży pada na przemiany z deszczém. Espartero znajdował się d. 10 we 23 bataliony w Laredo i miasteczku nad brzegiem morza, o 5 lub o 6 godzin drogi od Portugalette.«

Kommissya która ma podać środki zapobieżenia przedrukom dzieł francuzkich zagranicą, gorliwie postępuje w pracy. Na wstępie przekonano się, że zupełne zapobieżenie przedrukowi wtenczas tylko nastąpićby mogło, kiedyby moralność publiczna i ustawy na takim stopniu postawili literacką własność, na jakim stoi wszelka inna. G. C. W.

Żyd Bacry, znany z tego że był główną przyczyną sporu między Francyą a Dejem Algieru, umarł przed kilkoma dniami w Paryżu.

Pamiętniki pani Parquin z domu Cochelet, o królowéj Hortenzyi i rodzinie cesarskiéj, które dnia dzisiejszego miały wyjść u księgarza Ladvocat, zostały przez policyę zabrane.

— *Hiszpania.* —

*Monitor* z d. 21 listopada zamieszcza następującą telegraficzną depeszę: 1) Perpignan 18. list. wieczor: »D. 8. list. zał[illegible]
dona niespodzianie napadnięta [illegible]
1500 karlistów, w któréj t[illegible]
ciła 100 żołnierzy w. zabity[illegible]

oficerami — W Barcelonie dnia trzynastego zebrała się pewna liczba gwardzistów i oświadczyła, iż bez opatrzenia w potrzeby i pieniądze niewyjdą w pole. Jazda gwardyi narodowéj rosprószyła ich. D. 10. wymaszerowało 1300 l. gwardyi ruchoméj opatrzonych w mundury i żołd. Jenerał Serrano d. 15. już wyruszył wpole; na żądanie jego musieli mu towarzyszyć deputowani junty uzbrojenia, aby pod własną odpowiedzialnością mieli staranie o potrzebach wojska.

Dowódzca algierskiéj legii jenerał Lebeau i pułkownik Iribarren wyruszyli d. 8 listopada ku Estelli, aby dywersyę uczynić na korzyść załogi w Bilbao, gdzie rzuciwszy kilkadziesiąt strzałów, nic jednakże niesprawiwszy wrócili do Oteyzy. G. L.

— *Z Madrytu* 17 *Listopada.* —

Gazeta dworska umieściła dekret królowéj z dnia 15 b. m. następującéj osnowy. »Jako królowa rejentka w imieniu dostojnéj córki mojéj królowéj Izabelli II. usuwam jenerał porucznika margrabiego Rodil z urzędu jego jako ministra wojny i jako jenerała gwardyi pieszéj królewskiéj.—»Innym dekretem z tegoż dnia odwołane zostały wszelkie attrybucye udzielone mu dekretem z d. 16 września Mówią że Jenerał Evariste San Miguel będzie następcą Rodila w ministerstwie wojny, a jenerał Narvaez ma objąć po nim dowództwo wojska, deputowany Cardero który miał polecenie doręczyć jenerałowi Rodil roskazy rządowa, wrócił do stolicy z wiadomością, iż jenerła oświadczył iż niepierwéj złoży dowództwo wojska aż zniszczy Gomeza, potem przyjdzie stanąć przed kortezami i zdać sprawę z czynności swojéj. G.P.S.

— *Z Oldenburga* 26 *Listopada.* —

Na dniu 22 b. m. odbył się uroczysty obrzęd zaślubin króla Ottona greckiego, z xiężniczką Amaliją Oldenburgską. Odjazd młodego króla w raz z małżonką, oznaczony na dzień 3 grudnia.

— *Z Bruxelli* 23 *Listopada.* —

Jenerał Mellitet, któremu kazano wyjechać z Bruxelli, złożył świadectwa doktorów, na zasadzie których dozwolono mu pozostać aż do wyzdrowienia.

Piszą z Holandyi, że Anglicy zajęli jednę z wysp sundarskich zwaną Bally, którą Holendrzy za własność swoją dotąd uważali. Wyspa ta leżąca pod 8 stopniem szerokości południowéj, tworzy z wschodnim cyplem wyspy Jawy, zatokę balbijską.

— *Dnia* 25 *Listopada.* —

Według gazet tutejszych, położenie xięcia Ferdynanda małżonka królowéj Donny Maryi, jest teraz w Lizbonie dużo żenującem, idąc więc za radą posłów belgickiego i angielskiego, xiąże pod pozorem missyi i nibyto dla załatwienia interesów familijnych w Belgii, wyjedzie na 3 lub na 4 miesiące z Portugalii, aby dać czas umysłom do uspokojenia się z powziętego przeciwko xięciu uprzedzenia. G. C.W.

---

PRZYJECHALI DO KRAKOWA

*Od dnia* 12 *do dnia* 13 *Grudnia.*

Schultz Jan, Ejnarowicz Józef, Linowski Henryk, Michniewska Aniela, Chroniewski Kanty, z Polski; Poniński, Lewiecki Antoni, Dwernicki Nicefor, Bali Antoni, J. O. Gagarin Xiąże jako kuryier z Galicyi; Prollius Wilchelm z Prus.

*Wyjechali z Krakowa.*

Dobiecki Józef, do Polski; Poetsch Ernst, Bronikowski Teodor, Chołdawski Antoni, Gaumer Ludwik, Sołtykowa Konstancya, Ralit Edward, do Galicyi; Hellweg Ferdynand, do Prus.

---

## OSTRZEŻENIA

Z Jędrzejowa do Krakowa zgubione zostały dwa prima wexle z dnia 31 października Nró. 15 i 16 po 500 talarów pruskich, wystawione na Karola Drabitius w Berlinie, indossowane na Michała Łuszczkiewicza i do wypłacenia na dniu 31 grudnia r. b. wzywa się przeto publiczność aby takowe wexle nie nabywała ponieważ by tylko znajdować się mogły w rękach niewłaściwych gdyż już kroki przedsięwzięte zostały, aby te wexle w Berlinie ani przyjęte ani wypłacone nie zostały. Ktoby przypadkiem wspominione wexle znaleść mógł, raczy je oddać do Głównego Urzędu pocztowego Polskiego w Krakowie.

Dnia 5 Grudnia 1836 r.

(3r.) Chs. Ls. *Hamann.*